

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 29 grudnia 2018r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w J. wniosła o zasądzenie od pozwanych T. W. (1), M. P., J. K. i D. M. kwoty 16.060,06 zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w odniesieniu do J. K. i D. M. od 27 kwietnia 2018r. do dnia zapłaty, zaś w odniesieniu do T. W. (1) i M. P. od 11 maja 2018r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż do zakresu obowiązków każdego z pozwanych pracowników należało dbanie o mienie pracodawcy, w tym o samochód - chłodzię marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W lutym 2018r., na skutek zaniedbania pracowników polegającego na braku wymiany oleju, doszło do zatarcia silnika tego pojazdu. Koszt przewiezienia pojazdu do serwisu wyniósł 984 zł, a koszt naprawy 15 076 zł.

W toku postępowania strona powodowa wskazała, iż odszkodowanie nie jest dochodzone na zasadzie odpowiedzialności za mienie powierzone.

Pozwana T. W. (1) wniosła o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu, a także o wyłączenie jej sprawy do odrębnego postępowania i przekazanie sprawy w tym zakresie według właściwości ogólnej S. Z. w S. W. C. Wskazała, iż od lipca 2016r. nie jest już pracownikiem powodowej spółki, a od grudnia 2016r. do stycznia 2018r. była jedynie jej zleceniobiorcą. Poza tym podniosła, że nie naruszyła żadnych swoich obowiązków.

Pozwany J. K. na rozprawie wniósł o oddalenie powództwa. Złożona przez niego odpowiedź na pozew została zwrócona (k.60).

Pozwany D. M. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, iż obowiązek dbałości o sporny pojazd spoczywał na pracownikach (...) oddziału, on zaś miał w zakresie obowiązków nadzór nad pojazdami użytkowymi przez pracowników oddziału w J., gdzie wykonywał obowiązki służbowe. Nigdy nie zlecono mu przeprowadzenia przeglądu, ani oceny stanu technicznego spornego pojazdu, jak również pojazd ten nie był mu powierzony. Podkreślił, że zarówno do uszkodzenia pojazdu, jak i do jego naprawy doszło już po zakończeniu jego stosunku pracy. Zakwestionował wysokość szkody wynikającą z przedłożonych faktur, zakres przeprowadzonej naprawy pojazdu, okoliczność poniesienia przez powodową spółkę tychże kosztów (opłacenia faktur) i datę przeprowadzenia naprawy. Zaznaczył, że powódka nie wykazała jego winy i związku z powstałą szkodą, przyczyny i wartości szkody ani jej rozmiarów.

Na terminie rozprawy w dniu 30 sierpnia 2019r. pozwany D. M. zgłosił zarzut przedawnienia.

Pozwany M. P. wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, iż nie dopuścił się żadnego zaniedbania. Zaznaczył, iż do uszkodzenia pojazdu doszło na przełomie listopada i grudnia 2018r., a pracodawca z niewiadomych przyczyn zwlekał z jego naprawą, której kosztami bezpodstawnie próbuje obciążyć byłych pracowników. Jej zakres jest za szeroki i obejmuje pozycje nie mające związku z zatarciem silnika.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w J. prowadzi w S. hurtownię rybną. W swojej flocie w tym mieście posiadała dwa pojazdy: chłodzię marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz chłodzię marki F. (...).

Niesporne

T. W. (1) do lipca 2016r. była zatrudniona w powodowej spółce na podstawie umowy o pracę. W okresie od 12 grudnia 2016r. do 11 stycznia 2018r. łączyła ją ze spółką umowa zlecenia, w ramach której wykonywała zadania o charakterze nadzorczym i zarządzającym hurtownią rybną w S., prowadziła bieżącą sprzedaż, w miarę potrzeb również

wykonywała pracę w magazynie. Jej nadzór i zarząd nie dotyczył spraw technicznych, ani związanych z flotą pojazdów służbowych.

Dowód: umowa zlecenia z dnia 12.12.2016r. k. 39, przesłuchanie T. W. (1) w charakterze strony k. 259-259v.

J. K., zatrudniony w powodowej spółce w okresie 1 lipca 2016r. do 30 kwietnia 2018r., zajmował stanowisko magazyniera – kierowcy handlowca. Sporadycznie wykonywał na terenie S. obowiązki kierowcy, korzystając wówczas z jednego z dwóch pojazdów służbowych.

Dowód: przesłuchanie J. K. w charakterze strony k. 113v. i 260

M. P. był zatrudniony w powodowej spółce na stanowisku kierowcy- handlowca i magazyniera w okresie od 1 marca 2016r. do 28 lutego 2018r. Korzystał z obu pojazdów służbowych pracodawcy.

Dowód: przesłuchanie M. P. w charakterze strony k. 113v. i 260

D. M. był zatrudniony w powodowej spółce w okresie od 1 marca 2016r. do 16 października 2017r. na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierownika działu technicznego. Wyłącznym miejscem wykonywania przez niego pracy była siedziba spółki w J.. Do jego podstawowych obowiązków należały m.in: przeglądy pojazdów, prowadzenie dokumentacji, rozliczanie kierowców, kontrola zużycia paliwa, kontrola kierowców i stanu technicznego pojazdów. O naprawach pojazdów decydował zawsze pracodawca.

Dowód: umowa o pracę z dnia 01.06.2016r. k. 52, oświadczenie o rozwiązaniu umowy k. 53, zakres obowiązków - nienumerowana akt osobowych D. M., przesłuchanie D. M. w charakterze strony k. 218,

Pracodawca nie wprowadził pisemnej procedury w zakresie eksploatacji pojazdów służbowych użytkowanych w (...) oddziale, ani zasad w zakresie prowadzenia jego dokumentacji technicznej. Przez pewien czas - na zasadzie zwyczaju – karty przebiegu pojazdów przekazywane były przez pracowników (...) oddziału każdego dnia do siedziby spółki w J., a kierownik działu technicznego na podstawie ich lektury informował o konieczności wymiany oleju po przejechaniu przez pojazd określonej liczby kilometrów. Pod koniec 2017r. odstąpiono od tego zwyczaju, a pracodawca nie wskazał pracownikom (...) oddziału żadnego innego sposobu postępowania w tym zakresie.

Pojazdy służbowe użytkowane w (...) oddziale nie były przypisane do konkretnej osoby.

Dowód: przesłuchanie T. W. (1) w charakterze strony k. 259-259v. ,przesłuchanie J. K. w charakterze strony k. 113v., faktury k. 145-150, książka serwisowa k. 151-168, karta pojazdu k. 169-170, częściowo zeznania świadka K. N. k. 218, przesłuchanie D. M. w charakterze strony k. 218, częściowo przesłuchanie L. T. w charakterze strony k.218, przesłuchanie M. P. w charakterze strony k. 113v. i 260

W dniu 29 listopada 2017r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), polegającego na zatarciu silnika. Kierujący wówczas pojazdem M. P. odstawił auto do mechanika w S., który wstępnie wskazał na niski poziom oleju jako przyczynę niesprawności auta. Następnie mechanik uznał, że awaria może mieć poważniejszy charakter i naprawę wycenił na kilka tysięcy złotych. Uszkodzenie zostało zgłoszone pracodawcy.

Dowód: częściowo zeznania świadka D. T. k. 112v.-113, przesłuchanie J. K. w charakterze strony k. 113v., przesłuchanie M. P. w charakterze strony k. 113v., częściowo przesłuchanie L. T. w charakterze strony k.218, przesłuchanie T. W. (1) w charakterze strony k. 259-259v.

W lutym 2018r., decyzją pracodawcy, uszkodzony pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został odholowany do warsztatu samochodowego mieszczącego się w miejscowości G.. Koszt usługi transportowej pojazdu wyniósł 984 zł. Zakład w G. wystawił w dniu 22 marca 2018r. fakturę za prace naprawcze i materiały, która obejmowały 40 pozycji, w tym: zakup akumulatora, naprawę głowicy, zakup uszczelki kolektora ssącego, zakup uszczelnacza silikonowego, zakup oleju, zakup ultramytu, zakup benzyny ekstrakcyjnej, zakup tłoku, zakup i wymianę tulei

cyldrowej, zakup panewki wału korbowego, zakup zestawu pierścieni tłoka, zakup filtra oleju, zakup zestawu śrub głowicy cylindrów, zakup panewki korbowodowej, zakup łańcucha rozrządu (w tym górnego rozrządu), zakup zestawu uszczelek miski olejowej, zakup uszczelki głowicy cylindrów, zakup elementu turbosprężarki, zakup uszczelnacza wału korbowego, zakup pompy oleju, zakup świecy żarowej, zakup uszczelki kolektora wydechowego, zakup uszczelki pokrywy zaworów, zakup zmywacza, zakup łożyska hydraulicznego koncentrycznego, zakup rolki prowadzącej pasek wielorowkowy, zakup uszczelki pompy cieczy chłodzącej, zakup płynu hamulcowego, zakup uszczelki wtryskiwacza, zakup elementu wtryskiwacza, zakup łącznika termokurczliwego, zakup filtra paliwa i filtra powietrza, zakup spinki tapicerskiej, zakup taśmy PCV i śruby wtryskiwacza oraz koszt samej naprawy. Łączny koszt to 15.076,09 zł. Termin płatności został określony na 25 marca 2018r.

Pracodawca uzasadniał przeprowadzenie naprawy w okolicach J. niższymi kosztami.

Dowód: faktura (...) k. 11, faktura FV (...) k. 12-12v. , częściowo przesłuchanie M. P. w charakterze strony k. 113v., częściowo przesłuchanie L. T. w charakterze strony k. 218

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Powódka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w toku całego postępowania nie wskazała na jakiej podstawie prawnej domaga się dochodzonej należności, jednak należy przyjąć, iż wywodzi odpowiedzialność pozwanych z regulacji kodeksu pracy dotyczącej odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy. Zgodnie z przepisem art. 114 k.p., pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału. Pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda

(art. 115 k.p.).

Roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ulegają przedawnieniu z upływem roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia (art. 291 § 2 k.p.). Instytucja przedawnienia, związana ściśle z upływem czasu, ma na celu usunięcie niepewności w szeroko pojętych stosunkach pracy, poprzez zmuszenie stron tego stosunku do sprawnego dochodzenia swych roszczeń na drodze sądowej, w miarę krótkich okresach od chwili ich powstania. Leży to w interesie pracowników i pracodawców, gdyż każde bezprawne działanie powinno się spotkać z szybką reakcją ze strony osoby uprawnionej. Zgłoszony w niniejszym postępowaniu zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie, jako że początek biegu terminu biegu przedawnienia następuje od momentu powstania szkody w majątku pracodawcy, a ta nastąpiła nie tyle w dacie uszkodzenia pojazdu (tj. w dniu 29 listopada 2017r.), a w dniu obciążenia powódki obowiązkiem zapłaty za dokonaną naprawę spornego pojazdu (do wystawienia faktury doszło w dniu 22 marca 2018r., a termin płatności został określony na 25 marca 2018r.). Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2011 r. II PK 38/11, LEX nr 1095822 podkreślając, że data zdarzenia wyrządzającego szkodę i data wyrządzenia szkody nie muszą się pokrywać, gdyż szkoda może powstać i niejednokrotnie powstaje później, niż wywołujące ją zachowanie pracownika. Także w wielu innych orzeczeniach rozstrzygających o biegu terminu przedawnienia Sąd Najwyższy zawsze wiązał datę powstania szkody z uszczupleniem (pomniejszeniem) majątku pracodawcy (zob. wyroki z dnia 14 października 2004 r., I PK 580/03, niep., z dnia 16 września 1997 r., I PKN 261/97, OSNP 1998/18/535, z dnia 28 czerwca 2005 r., III PK 45/05, niep.). Strona powodowa, składając pozew w dniu 29 grudnia 2018r., zachowała termin, o którym mowa w przepisie art. 291§ 2 k.p.

Przepis artykułu 114 k.p. zawiera ogólną normę określającą obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej pracodawcy przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, przy spełnieniu kilku przesłanek

odpowiedzialności. Odpowiedzialność materialna pracownika wzorowana jest na modelu odpowiedzialności dłużnika za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Jest jednak skonstruowana odmiennie niż cywilnoprawna odpowiedzialność ex contractu, przyjmując za zasadę ograniczenie odpowiedzialności pracownika, przy uwzględnieniu nadto prymatu funkcji wychowawczej i prewencyjnej obowiązku odszkodowawczego nad funkcją kompensacyjną. Przesłankami odpowiedzialności materialnej pracownika są w każdym przypadku: szkoda, bezprawność zachowania uchybiającego obowiązkom pracowniczym, wina pracownika, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków a szkodą. Naruszenie obowiązków (bezprawność zachowania) następuje wówczas, gdy pracownik działa sprzecznie z ciążącym na nim obowiązkiem lub gdy nie podejmuje działania, mimo że powinien to uczynić. Omawiany przepis nie różnicuje obowiązków, których naruszenie może być podstawą odpowiedzialności. Oznacza to, że skutek ten może być następstwem naruszenia każdego obowiązku pracownika.

W myśl art. 116 k.p. pracodawca jest obowiązany wykazać wszystkie okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika, w tym wysokość powstałej szkody. Zawarta w art. 116 regulacja rozkładu ciężaru dowodu nie różni się od regulacji przyjętej w stosunkach cywilnoprawnych (art. 6 k.c.). Na pracodawcy ciąży więc obowiązek udowodnienia szkody i jej wysokości, zawinionego niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków przez pracownika, związku przyczynowego między zachowaniem pracownika a szkodą.

W niniejszym postępowaniu strona powodowa powyższym obowiązkom dowodowym nie sprostała. Zgłoszone przez nią wnioski dowodowe nie doprowadziły bowiem do wykazania szkody. Zarzut strony pozwanej dotyczący zbyt szerokiego zakresu szkody i jej wysokości uznać należało za trafny, wobec danych ujętych na fakturze FV (...) wystawionej dnia 22 marca 2018r. Faktura ta, która była podstawą wyliczenia szkody przez powódkę, zawiera bowiem 40 pozycji i wyłącznie na jej podstawie nie sposób jest ocenić, czy i które z wykonanych prac naprawczych (jak chociażby wymiana akumulatora, czy elementu turbosprężarki) pozostają w ścisłym związku z awarią z dnia 29 listopada 2017r. Zaznaczenia wymaga, iż sam przesłuchany w charakterze strony powodowej L. T. przyznał, iż co do wspomnianego akumulatora takiego związku nie było. Można więc przypuszczać, że decyzją pracodawcy została przeprowadzona naprawa szersza niż wymagały tego następstwa zdarzenia z dnia 29 listopada 2017r. Powódka zaś nie wykazała, jakie były rzeczywiste skutki awarii z tego dnia.

Ocena czy bardzo szeroki zakres tychże prac pozostaje w bezpośrednim związku z zatarciem silnika wymaga wiedzy specjalistycznej z zakresu mechaniki pojazdów. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdów nie został przez stronę powodową zgłoszony, a sąd nie miał podstaw, aby taki dowód dopuszczać z urzędu jako, że postępowanie zostało zainicjowane przez pracodawcę (reprezentowanego nadto przez zawodowego pełnomocnika). Stąd jedynie w niewielkim zakresie znajdują zastosowanie przepisy co do postępowania odrębnego z zakresu prawa pracy zawarte w art. 459-477^{7a} k.p.c. Mając do dyspozycji materiał dowodowy zaproponowany przez powódkę, w tym przede wszystkim wspomnianą fakturę, nie sposób było ustalić rozmiarów szkody i jej wysokości.

Stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów z dokumentów w postaci akt osobowych oraz przedłożonych przez powódkę faktur oraz dokumentacji dotyczącej spornego pojazdu, jak również zeznań pozwanych, które pozostawały spójne i wzajemnie się uzupełniały oraz przesłuchanego w charakterze strony powodowej L. T.. Sąd w niewielkim zakresie skorzystał z zeznań świadka D. T., jako że nie będąc pracownikiem powódki nie posiadał szczegółowej wiedzy zarówno o okolicznościach uszkodzenia pojazdu, jak i o zakresie jego naprawy. Też wiedzy nie posiadał również świadek K. N..

Zatem wobec niewykazania szkody powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Marginalnie należy jedynie wskazać, iż w odniesieniu do T. W. (1), M. P. i J. K. powodowa spółka nie wykazała naruszenia obowiązków służbowych i bezpośredniego związku pomiędzy ich działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Jak ustalono, pracodawca nie wprowadził żadnej pisemnej procedury co do zasad eksploatacji pojazdu, jego napraw i zgłaszania konieczności ich przeprowadzenia, nie dał również żadnych ustnych wytycznych w tym zakresie. Z przedłożonych przez spółkę dokumentów, w tym karty pojazdu nie wynika, kto sporządzał w niej wpisy. Co więcej

– przedstawione zapisy dotyczą wyłącznie okresu do 17 stycznia 2014r. T. W. (2), mimo iż pełniła w ramach umowy zlecenia funkcję zarządzającą i nadzorczą, to jednak nie była osobą odpowiedzialną w zakresie kwestii związanych z flotą pojazdów służbowych. Takie obowiązki należały do kierownika działu technicznego, którym był D. M. i to on ewentualnie winien pilnować kwestii związanych z terminami wymiany oleju w pojazdach. Jednakże, wobec braku wykazania rozmiarów i wysokości szkody przez powódkę, nie można było przypisać mu odpowiedzialności.

Zaznaczenia również wymaga, iż w odniesieniu do pozwanej T. W. (1) Sąd nie znalazł podstaw do przekazania jej sprawy co sądu cywilnego, mając na uwadze brzmienie przepisu art. 72 § 3 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 k.p.c. Na koszty zasądzone od strony powodowej złożyło się wynagrodzenie zawodowych pełnomocników pozwanych T. W. (1) i D. M. wynoszące po 2700 zł, a ustalone na podstawie odpowiednio § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.). Zgodnie z tymi regulacjami, stawki minimalne w sprawach z zakresu prawa pracy o odszkodowanie inne niż wymienione w pkt 4 (tj. ustalenie wypadku przy pracy, jeżeli nie jest połączone z dochodzeniem odszkodowania lub renty) wynoszą 75% stawki obliczonej na podstawie § 2 od wartości odszkodowania będącego przedmiotem sprawy. Dochodzone odszkodowanie wynosiło 16.060,06 zł, co przy 75% od stawki 3600 zł (§ 2 pkt 5) daje kwotę 2700 zł zasądzoną na rzecz pozwanych T. W. (1) i D. M..

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...) T. W. (1),

3. (...)

(...)